

Wiadukt w Skierniewicach może być o połowę tańszy

data aktualizacji: 2020.10.22 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

Nowy wiadukt w Skierniewicach może kosztować tylko 37 milionów, choć miasto zakładało, że cena może być nawet dwukrotnie wyższa. W ratuszu otwarto dziś oferty w przetargu na wykonawcę tej inwestycji.

- To jest niespodzianka - przyznaje Krzysztof Jażdżyk, pytany o najtańszą ofertę na wybudowanie wiaduktu nad torami kolejowymi, który połączy ulicę Piłsudskiego ze Zwierzyniecką. - Jeżeli nie będzie odwołań od wyników przetargu, w grudniu ruszy budowa - zapowiada.

W czwartek (22.10) w skierniewickim ratuszu otwarto oferty złożone w przetargu na wyłonienie firmy, która wybuduje nowy wiadukt. Spośród ośmiu - najtańsza, złożona przez firmę Skanska SA, opiewa na niewiele ponad 37 milionów złotych. To o wiele mniej, niż zakładali samorządowcy przewidując, że budowa będzie kosztować w granicach 50-70 milionów.

Miasto zdobyło na tę inwestycję ponad 32 miliony zł dofinansowania, ponadto część kosztów pokryje kolej.

- Niestety nie oznacza to, że my nic nie dołożymy. Dofinansowanie może wynieść maksymalnie do 50 procent ceny przetargu, więc ministerstwo w tej sytuacji nie da nam całej zadeklarowanej kwoty. Podobnie kolej - wyjaśnia Eugeniusz Góraj, wiceprezydent miasta.

Przetarg czeka teraz na oficjalne rozstrzygnięcie. Jeśli faktycznie wybrana zostanie oferta najniższa, to uwzględniając dofinansowanie, miasto na budowę wiaduktu wyłoży z własnej kasy około 15 milionów (ostatecznie ta kwota może się różnić nawet o kilka milionów).

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/37222-wiadukt-w-skierniewicach-moze-byc-o-polowe-tanszy>